

POSTANOWIENIE

9 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Roman Trzaskowski (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 9 maja 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej J.R.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu

z 25 marca 2022 r., XV Ca 1984/21,

w sprawie z wniosku J.R.

z udziałem K.R., J.W., W.W., J.B., G.Ł., B.T., A.R., M.K., S.W., W.K., M.R., Z.R.,
M.R.1 i M. R.2

o stwierdzenie nabycia spadku po A.W. w zakresie dziedziczenia nieruchomości
położonej w B. przy ul. [...] stanowiącej zabudowaną działkę numer [...] o
powierzchni 0,0200 ha zapisanej w księdze wieczystej [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Władysław Pawlak Roman Trzaskowski Agnieszka Piotrowska

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni J.R. wniosła o stwierdzenie, że spadek po A.W. zmarłym
[...] 2017 r. w Anglii, obejmującym nieruchomość położoną w B., dla której jest

prowadzona księga wieczysta [...], nabyły na podstawie testamentu sporządzonego 8 czerwca 2017 r. w Anglii po połowie siostrzenica K.R. i wnuczka wujeczna J.R.

Postanowieniem z 6 października 2021 r. Sąd Rejonowy w Wągrowcu stwierdził, że spadek po A.W. zmarłym [...] 2017 r. w H. w Anglii i tu stale ostatnio zamieszkałym w zakresie dziedziczenia nieruchomości położonej w B. przy ul. [...], stanowiącej zabudowaną działkę nr [...], objętej księgą wieczystą [...], na podstawie ustawy nabyli: brat J.W. w $\frac{1}{4}$ części, wnuki A.R. w $\frac{1}{8}$ części, K.R. w $\frac{1}{8}$ części, J.B. w $\frac{1}{16}$ części, G.Ł. w $\frac{1}{16}$ części, B.T. w $\frac{1}{16}$ części, W.W. w $\frac{1}{8}$ części oraz prawnuki: M.K., W.K., S.W. po $\frac{1}{24}$ części, oraz M.R., M.R.1, M.R.2 i Z.R. po $\frac{1}{64}$ po części.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w chwili śmierci spadkodawcy był wdowcem i nie miał dzieci. Pozostawił brata - uczestniczką postępowania J.W., a ponadto miał jeszcze zmarłych przed nim brata F.W. i siostry Ł.R. i K.R., którzy pozostawili zstępnych.

Sąd Rejonowy powołując się na art. 66a ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. - Prawo prywatne międzynarodowe (jedn. tekst: Dz. U. 2023 r., poz.503; dalej: „p.p.m.”) oraz art. 21 ust. 1 i art. 24 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/212 z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędów dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego (Dz. Urz. UE L. 201 z 27 lutego 2012 r., s. 107, ze zm.; dalej: „rozporządzenie nr 650/212”) wskazał, że prawem właściwym w niniejszej sprawie z uwagi na miejsce zwykłego pobytu spadkodawcy w chwili śmierci jest prawo angielskie, zgodnie z którym w sprawie spadkowej dotyczącej nieruchomości stosuje się prawo państwa miejsca jej położenia. Wobec tego w sprawie znajduje zastosowanie prawo polskie zarówno co do osób powołanych do spadku, jak i formy oraz ważności sporządzonego przez spadkodawcę testamentu. Wprawdzie sporządzony przez spadkodawcę testament jest zgodny z prawem angielskim, ale jest nieważny w świetle prawa polskiego, gdyż nie został sporządzony w przewidzianej w prawie polskim formie. Poza tym

z treści testamentu nie wynika, aby obejmował on również rozrządzenie dotyczące przedmiotowej nieruchomości.

Postanowieniem z 25 marca 2022 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację wnioskodawczyni, dzieląc w całości ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i wywody prawne, z wyjątkiem oceny ważności testamentu w kontekście art. 27 ust. 1 rozporządzenia nr 650/2012, gdyż zdaniem Sądu odwoławczego, wbrew stanowisku Sądu *a quo* rozporządzenie to, pomimo, że do niego odsyła art. 66a p.p.m. z 2012 r., nie ma zastosowania w tej sprawie, gdyż nie wiąże Wielkiej Brytanii, co wyraźnie wynika z motywu 82 tego aktu prawnego. Ustawa - prawo prywatne międzynarodowe z 2011 r. nie odsyła też do Konwencji dotyczącej kolizji praw w przedmiocie rozporządzeń testamentowych z 5 października 1961 r. (Dz. U. z 1969 r. Nr 34, poz. 284; dalej: „konwencja haska z 1961 r.”), ponieważ z dniem 17 sierpnia 2015 r. został uchylony art. 66 ust. 1 p.p.m., który właśnie do przepisów tej konwencji odsyłał. Ponadto Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że przepisy krajowej ustawy kolizyjnej nie regulują odrębnie statutu spadkowego jako ogółu spraw dotyczących spadku. W takiej sytuacji zdaniem Sądu drugiej instancji rozwiązania należy poszukiwać w krajowych normach kolizyjnych, a konkretnie w art. 41 ust. 1 p.p.m., który przesądza, że do nabycia nieruchomości zastosowanie znajduje prawo państwa jej położenia oraz art. 25 ust. 1 i 2 p.p.m., który z kolei w zakresie formy czynności prawnej również odsyła do prawa materialnego obowiązującego w miejscu położenia nieruchomości. Według Sądu Okręgowego skoro do statutu spadkowego należy dopuszczalność dziedziczenia składników majątku spadkowego, to miarodajne będą w tej materii przepisy dotyczące nabycia rzeczy, a zatem przepisy dotyczące statutu rzeczowego, który rzutuje na formę prawną będącą podstawą przejścia własności, tym bardziej, że podobne zapatrywanie zasygnalizował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 11 marca 2016 r., I CSK 64/15. W konsekwencji Sąd odwoławczy uznał, że statut rzeczowy w połączeniu z art. 25 p.p.m. nie pozwala na ocenę ważności testamentu sporządzonego za granicą - pod względem formy - jeśli do spadku należy nieruchomość, na podstawie przepisów prawa innego niż obowiązujące w miejscu jej położenia. Tego rodzaju, jak polskie normy kolizyjne, zawiera także angielskie prawo kolizyjne i choć nie zostało ustalone

w niniejszej sprawie, to jego treść w tym zakresie wynika z uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego we Włocławku z 9 listopada 2016 r., I Ns 2402/15, opublikowanego na stronie internetowej, który to Sąd ustalił w trybie art. 1143 k.p.c. treść i praktykę prawa angielskiego w tym zakresie. Powyższy wniosek w zakresie statutu rzeczowego - w ocenie Sądu odwoławczego - pozostaje w zgodzie z przepisami konwencji haskiej z 1961 r., której art. 1 pkt e nie pozwala na automatyczne odesłanie do prawa państwa położenia nieruchomości albowiem testament jest ważny co do formy, gdy którekolwiek z wymienionych w tym przepisie kryteriów o tym przesądza. Według prawa angielskiego w sprawie spadkowej dotyczącej nieruchomości stosuje się prawo państwa jej położenia. Jakkolwiek więc w świetle prawa angielskiego sporządzony przez spadkodawcę testament z 8 czerwca 2017 r. jest ważny, to jednak okazał się nieważny na gruncie prawa polskiego (art. 958 k.c.), do którego prawo angielskie odsyła, w zakresie nieruchomości spadkowej położonej w Polsce, gdyż testament ten nie odpowiada żadnej ustawowej formie przewidzianej w prawie polskim. W takim przypadku dziedziczenie przedmiotowej nieruchomości następuje na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zaskarżając postanowienie Sądu drugiej instancji w całości wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzuciła naruszenie 1) prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu konkretnej podstawy prawnej, na której Sąd odwoławczy oparł twierdzenia w zakresie niemożności zastosowania przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy przepisów rozporządzenia nr 650/2012, a ponadto Sąd drugiej instancji zaniechał podania konkretnych przepisów konwencji haskiej z 1961 r., których wykładnia doprowadziła do zastosowania przy ocenie ważności formy testamentu odesłania z prawa angielskiego do prawa polskiego; art. 670 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 677 § 1 zd. 2 w zw. z art. art. 385 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. przez błędne wskazanie w postanowieniu spadkowym stopnia pokrewieństwa spadkodawcy, gdyż zmarły nie miał zstępnych; 2) prawa materialnego, tj.: art. 66a p.p.m. przez uznanie, że zawarte w tym przepisie odesłanie nie jest skuteczne, a w konsekwencji pominięcie przy orzekaniu przepisów rozporządzenia nr 650/2012, co doprowadziło do

błędne uznanie, że testament sporządzony ważnie i skutecznie według prawa angielskiego nie może stanowić podstawy dziedziczenia nieruchomości położonej w Polsce; art. 84 akapit 2 i 3 w zw. z art. 83 rozporządzenia nr 650/2012 w zw. z art. 288 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej i art. 27 ust. 1 rozporządzenia nr 650/2012, na skutek błędnego przyjęcia, że w sprawie nie ma zastosowania rozporządzenie nr 650/2012, w tym w odniesieniu do formy testamentu; art. 1 konwencji haskiej z 1961 r. przez nieuwzględnienie odesłania do jej przepisów zawartego w art. 75 ust. 1 rozporządzenia nr 650/2012, a ponadto na skutek błędnej wykładni przepisów tej konwencji, co skutkowało zastosowaniem do oceny ważności formy testamentu spadkodawcy, sporządzonego zgodnie z prawem angielskim, polskich przepisów prawa spadkowego i uznaniem go za nieważny; art. 958 k.c. w zw. z art. 949 - 951 k.c., art. 953-954 k.c., a także art. 948 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 65 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego trzeba mieć na uwadze, że skarżący powołując się na tego rodzaju uchybienia powinien zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) wykazać, że mogło ono mieć istotny wpływ na wynik sprawy. W podstawach kasacyjnych wnioskodawczyni błędnie powołuje się na naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Należało powołać art. 387 § 2¹ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Na gruncie obowiązującego w poprzednim stanie prawnym art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) przyjmowano, że naruszenie tych przepisów przez sąd odwoławczy może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy wskutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zatem nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę dla skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 nie publ., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07,

nie publ, z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC - ZD 2008 Nr D, poz. 118, postanowienie z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14, nie publ.).

Zgodnie z obowiązującym od 7 listopada 2019 r. art. 387§ 2¹ pkt 1) i 2 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) w uzasadnieniu sądu drugiej instancji wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, chyba że sąd drugiej instancji zmienił lub uzupełnił te ustalenia; jeżeli sąd drugiej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe lub odmiennie ocenił dowody przeprowadzone przed sadem pierwszej instancji, uzasadnienie powinno także zawierać ustalenie faktów, które sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowody, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa powinno objąć ocenę poszczególnych zarzutów apelacyjnych, a poza tym może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne oceny sądu pierwszej instancji.

Wbrew skarżącej uzasadnienie zaskarżonego postanowienia poddaje się kontroli kasacyjnej. Trafnie natomiast wnioskodawczyni zarzuca błędy Sądu odwoławczego popełnione w sentencji postanowienia w odniesieniu do opisu rodzaju pokrewieństwa wskazanych tam spadkobierców ustawowych (wnuki i prawnuki) w stosunku do spadkodawcy, w sytuacji gdy spadkodawca - jak wynika z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych (art. 398¹³§ 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) - nie miał zstępnych. Do akt sprawy zostały dołączone dokumenty urzędowe w postaci odpisów skróconych aktów stanu cywilnego uczestników (k. 100-101, 130-142) z określonymi w art. 243¹ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. skutkami procesowymi. W tym przedmiocie skarżąca nie wykazuje, że Sądy *meriti* nie dopełniły obowiązków w zakresie realizacji, ze względu na charter sprawy (o stwierdzenie nabycia spadku), interesu publicznego. Brakuje natomiast odpisów skróconych aktów zgonu rodzeństwa spadkodawcy, które zmarło przed spadkodawcą. W zakresie tego, że zmarli oni przed spadkodawcą oraz w odniesieniu do ich stopnia pokrewieństwa ze spadkodawcą Sądy obu instancji oparły się na zapewnieniu spadkowym złożonym przez wnioskodawczynię J.R. (108). Tymczasem zgodnie z art. 3 ustawy

z dnia 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (jedn. tekst: Dz. U. z 2025 r., poz. 594; dalej: „p.a.s.c.”), akta stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych, a ich niezgodność z prawdą może być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym. Jak wynika z art. 95 ust. 1 pkt 4 i 5 p.a.s.c. akt zgonu zawiera m.in. datę, godzinę oraz miejsce zgonu, a ponadto nazwiska, nazwiska rodowe i imiona rodziców osoby zmarłej (art. 95 ust. 1 pkt 4 p.a.s.c.). Stosownie do art. 671 § 1 i 2 k.p.c. zapewnienie spadkowe złożone przez zgłaszającego się spadkodawcę, może być przyjęte za dowód, że nie ma innych spadkobierców. W zapewnieniu spadkowym zgłaszający się spadkobierca powinien złożyć oświadczenie o istnieniu lub nieistnieniu osób, które wyłączałyby znanych spadkobierców od dziedziczenia lub dziedziczyłyby wraz nim oraz o testamentach spadkodawcy. Wobec tego w świetle art. 671 k.p.c. zapewnienie spadkowe nie stanowi dowodu na okoliczność dat śmierci i pokrewieństwa zmarłych przed nim krewnych. Według art. 670 § zd. 1 k.p.c. sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą.

2. Według obowiązującego do 17 sierpnia 2015 r. stanu prawnego spadkodawca w testamencie lub innym rozrządzeniu na wypadek śmierci mógł poddać sprawę spadkową swojemu prawu ojczystemu, prawu miejsca swojego zamieszkania albo prawa miejsca swojego zwykłego pobytu z chwili dokonania tej czynności lub z chwili śmierci, a w razie braku wyboru prawa w sprawie spadkowej właściwe było prawo ojczyste spadkodawcy z chwili jego śmierci (art. 64 ust. 1 i 2 p.p.m.). Z zastrzeżeniem art. 66 p.p.m. o ważności testamentu rozstrzygało prawo ojczyste spadkodawcy z chwili dokonania tych czynności (art. 65 p.p.m.), przy czym prawo właściwe dla formy testamentu i jego odwołania określała Konwencja dotycząca kolizji praw w przedmiocie formy rozporządzeń testamentowych, sporządzona w Hadze dnia 5 października 1961 r. (art. 66 ust. 1 p.p.m.).

Przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. - Prawo prywatne międzynarodowe, w sprawach spadkowych właściwe było prawo ojczyste spadkodawcy z chwili jego śmierci (art. 34 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. - Prawo prywatne międzynarodowe, Dz. U. z 1965 r., Nr 46, poz. 290), a o ważności testamentu rozstrzygało prawo ojczyste spadkodawcy z chwili jego sporządzenia,

przy czym wystarczające było zachowanie formy przewidzianej przez prawo państwa, w którym czynność została dokonana.

Z uwagi na datę śmierci spadkodawcy i datę testamentu powyższe przepisy nie mają zastosowanie w sprawie.

Sąd odwoławczy dokonując oceny prawnej wniosku o stwierdzenie nabycia spadku błędnie przyjął, po pierwsze, że ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. - Prawo prywatne międzynarodowe, po jej nowelizacji (Dz. U. z 2015 r., poz. 1137) - w wyniku której z dniem 17 sierpnia 2015 r. art. 64-66 utraciły moc oraz został wprowadzony art. 66a, odsyłający w zakresie prawa właściwego w sprawach spadkowych, do przepisów rozporządzenia nr 650/2012 - nie zawiera już w odniesieniu do spraw spadkowych krajowych norm kolizyjnych, a po drugie, że w takiej sytuacji w odniesieniu do sprawy spadkowej dotyczącej dziedziczenia nieruchomości należało zastosować art. 41 ust. 2 p.p.m. z 2011 r., zaś w zakresie ważności formy testamentu dotyczącego nieruchomości art. 25 p.p.m.

Otóż zawarte w art. 66a p.p.m. odesłanie do rozporządzenia nr 650/2012 ma taki skutek, że przepisy tego rozporządzenia w zakresie prawa właściwego dla spraw spadkowych z elementem międzynarodowym stały się przepisami krajowej ustawy - Prawo prywatne międzynarodowe z 4 lutego 2011 r. Jakkolwiek z uwagi na motyw 82 rozporządzenia nr 650/2012, rzeczywiście nie ma ono w niniejszej sprawie bezpośredniego zastosowania jako rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędów dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego, lecz zastosowanie mają przepisy krajowej ustawy kolizyjnej, czyli p.p.m., która z mocy wyraźnego odesłania w art. 66a - niezależnie od tego, czy do państwa, z którym wiąże się sprawa spadkowa rozpoznawana przez sąd polski na mocy wyłącznej jurysdykcji, ma zastosowanie to rozporządzenie - zawiera identyczne przepisy, jak rozporządzenie nr 650/2012.

Utrata mocy dotychczasowych art. 64-66 p.p.m. była skutkiem właśnie wprowadzania do ustawy krajowej przepisów rozporządzenia nr 650/2012

w zakresie prawa właściwego dla spraw spadkowych. W stosunkach z państwami, których obowiązuje rozporządzenie nr 650/2012 Polska stosuje jego przepisy bezpośrednio (art. 89-91 Konstytucji RP), zaś w stosunkach z państwami, których to rozporządzenie bezpośrednio nie obowiązuje, Polska stosuje jego przepisy jako krajowe prawo prywatne międzynarodowe (na poziomie ustawy, a nie umowy międzynarodowej).

Uczynienie przepisów tego rozporządzenia w zakresie prawa właściwego dla spraw spadkowych elementem krajowego porządku prawnego (p.p.m.), w przypadku gdy państwo, z którym wiąże się sprawa spadkowa rozpoznawana przez sąd polski na mocy wyłącznej jurysdykcji, oznacza więc, że rozporządzenie to wprawdzie nie stosuje się bezpośrednio, ale wbrew stanowisku Sąd odwoławczy polska ustawa kolizyjna zawiera regulację w zakresie prawa właściwego dla spraw spadkowych z elementem międzynarodowym o treści jednak, jak w tym rozporządzeniu. Rzecz jasna w stosunkach pomiędzy Polską, a tym państwem może obowiązywać umowa międzynarodowa, której przepisy będą miały pierwszeństwo przed ustawami krajowymi (art. 91 Konstytucji RP).

Wobec tego, według ustawy z 4 lutego 2011 r. - Prawo prywatne międzynarodowe, o ile dalsze jej przepisy nie stanowią inaczej, prawem właściwym dla ogółu spraw spadkowych jest prawo państwa, w którym spadkodawca miał miejsce zwykłego pobytu w chwili śmierci (art. 66a p.p.m. z 2011 r. w brzmieniu jak art. 21 ust. 1 ust. 1 rozporządzenia nr 650/2012). Ogół spraw dotyczących spraw spadkowych określa art. 66a p.p.m. o treści jak art. 23 rozporządzenia nr 650/2012. Według wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych spadkodawca w chwili śmierci miał miejsce zwykłego pobytu na terenie Anglii, a zatem polskie prawo prywatne międzynarodowe w zakresie prawa właściwego odsyła do prawa obowiązującego na terenie Anglii.

Zgodnie z art. 66a w brzmieniu o treści jak w art. 24 ust. 1 rozporządzenia nr 650/2012 rozrządzenie na wypadek śmierci inne niż umowa dotycząca spadku podlega, w zakresie jego dopuszczalności i ważności materialnej (por. art. 66a p.p.m. o treści jak art. 26 rozporządzenia nr 650/2012), prawu, które na mocy tego rozporządzenia byłoby prawem właściwym dla dziedziczenia

po osobie dokonującej rozrządzenia na wypadek śmierci, gdyby osoba ta zmarła w dniu dokonania rozrządzenia. W zakresie natomiast ważności formalnej pisemnych rozrządzeń na wypadek śmierci, zgodnie z art. 66a p.p.m. o treści jak art. 27 ust. 1 rozporządzenia nr 650/2012 rozrządzenie takie jest ważne pod względem formy, jeżeli jego forma jest zgodna z prawem: a) państwa, w którym dokonano rozrządzenia; b) państwa, którego obywatelstwo testator posiadał albo w chwili dokonania rozrządzenia albo w chwili śmierci; c) państwa, w którym testator zamieszkiwał albo w chwili dokonania rozrządzenia albo w chwili śmierci; d) państwa, w którym testator miał miejsce zwykłego pobytu albo w chwili dokonania rozrządzenia albo w chwili śmierci, lub e) w przypadku nieruchomości - państwa, w którym położona jest nieruchomość.

Na gruncie przepisów krajowej ustawy kolizyjnej - w odniesieniu do prawa właściwego w sprawach spadkowych - o treści jak przepisy rozporządzenia nr 650/2012 istotne jest odróżnianie tzw. ważności formalnej pisemnych rozrządzeń na wypadek śmierci i ważności materialnej rozrządzeń na wypadek śmierci. W tym miejscu odnotować trzeba, że art. 66a p.p.m. o treści jak art. 30 rozporządzenia nr 650/2012 dotyczy problematyki mającej wpływ na ważność materialną rozrządzeń na wypadek śmierci, a ponadto przedmiotem postępowania nie jest nieruchomość położona na terenie Anglii.

Sąd drugiej instancji błędnie uznał, iż w przypadku gdy w skład spadku objętego rozrządzeniem testamentowym wchodzi nieruchomość ważność testamentu pod względem zachowania jego formy podlega wyłącznie prawu państwa położenia tej nieruchomości. Do ważności formalnej testamentu wystarczające jest zachowanie formy obowiązującej w jednym z państw wymienionych w art. 66a p.p.m. o treści jak art. 27 ust. 1 pkt a)-e) rozporządzenia nr 650/2012. Zatem jeśli sporządzony przez spadkodawcę testament odpowiada formie zgodnie z prawem państwa wskazanego w pkt a) albo b), albo c), albo d), to rozrządzenie testamentowe będzie ważne (tzw. ważność formalna pisemnego rozrządzenia) nawet, gdyby forma testamentu nie odpowiadała prawu państwa położenia nieruchomości spadkowej. Celem regulacji zawartej w art. 66a p.p.m. o treści jak art. 27 ust. 1 rozporządzenia nr 650/2012 (podobnie jak i konwencji haskiej z 1961 r.) jest uznanie ważności testamentów w różnych krajach,

co pozwala na utrzymanie w mocy rozrządzeń testamentowych pomimo różnorodnych wymogów dotyczących formy w różnych obszarach jurysdykcyjnych. Niezależnie od tego Sąd Okręgowy bezzasadnie w odniesieniu do formy rozrządzeń testamentowych dotyczących nieruchomości odwołał się do art. 25 ust. 2 w zw. z art. 41 ust. 2 p.p.m. W polskim prawie spadkowym do rozrządzeń testamentowych obejmujących nieruchomości również nie jest wymagana taka forma jak przy nabyciu prawa własności (art. 158 k.c.), skoro również testament własnoręczny względnie holograficzny a nawet ustny spełnia wymóg formalny dla tej czynności *mortis causa*.

Należy podkreślić, że art. 66a p.p.m o treści jak art. 27 ust. 1 rozporządzenia nr 650/2012 r. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 66a p.p.m. o treści jak art. 21 i 23 rozporządzenia nr 650/2012. Może się więc zdarzyć tak, że w zakresie ważności formalnej rozrządzenie testamentowe będzie zgodne z prawem państwa, przewidzianym w art. 66a p.p.m. w brzmieniu jak art. 27 ust. 1 rozporządzenia nr 650/2012, które nie jest prawem państwa regulującego w danej sprawie ogół spraw spadkowych w rozumieniu art. 66a p.p.m. w brzmieniu o treści jak w art. 21 i 23 rozporządzenia nr 650/2012. Wymaga podkreślenia, że art. 66a p.p.m. o treści jak art. 27 rozporządzenia nr 650/2012 jest elementem krajowego porządku prawnego i co do zasady ma zastosowanie w sprawie spadkowej z elementem zagranicznym rozpoznawanej przez sąd polski, który w danej sprawie (na mocy odesłania zawartego w ustawie kolizyjnej obcego państwa) stosuje prawo polskie.

Wprawdzie - jak wspomniano wyżej - art. 66a p.p.m. odsyłający w zakresie prawa właściwego dla formy testamentu i jego odwołania do konwencji haskiej z 1961 r. utracił moc, ale w aktualnym stanie prawnym to samo wyraża art. 66a p.p.m. o treści jak art. 75 ust. 2 rozporządzenia nr 650/2012. Według art. 1 konwencji haskiej z 1961 r. rozporządzenie testamentowe jest ważne pod względem formy, jeżeli jest ona zgodna z prawem wewnętrznym: a) miejsca, w którym spadkodawca dokonał rozporządzenia, albo b) obowiązującym w państwie, którego obywatelem był spadkodawca bądź w chwili dokonywania rozporządzenia, bądź w chwili śmierci, albo c) miejsca, w którym spadkodawca miał miejsce zamieszkania bądź w chwili dokonywania rozporządzenia, bądź w chwili

śmierci, albo d) miejsca, w którym spadkodawca miał miejsce zwykłego pobytu bądź w chwili dokonywania rozporządzenia, bądź w chwili śmierci, albo e) w odniesieniu do nieruchomości - miejsca ich położenia. Według art. 5 konwencji haskiej z 1961 r. dla jej celów przepisy, które ograniczają dopuszczalne formy rozporządzeń testamentowych w związku z wiekiem, obywatelstwem lub innymi przymiotami osobistymi spadkodawcy, uważane są za należące do zakresu formy. Jak stanowi art. 11 konwencji haskiej każde umawiające się Państwo może sobie zastrzec prawo nieuznawania, na mocy właściwych przepisów swego prawa, niektórych form rozporządzeń testamentowych dokonanych za granicą, przy czym tego rodzaju zastrzeżenie będzie skuteczne tylko w stosunku do majątku, znajdującego się w Państwie, które je zgłosiło.

Polska jest stroną tej konwencji ze skutkami w zakresie jej stosowania, wynikającymi z art. 241 ust. 1 i 2 w zw. z art. 89 ust. 1 i art. 91 Konstytucji RP. W postanowieniu z 15 maja 2009 r., III CSK 338/08, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że na gruncie art. 1 konwencji haskiej z 1961 r. prawo właściwe dla oceny formy rozrządzenia testamentowego dotyczącego nieruchomości nie wyznacza w sposób wyłączny art. 1 lit e., gdyż przeciwne stanowisko nie znajduje uzasadnienia w świetle wykładni językowej jak i funkcjonalnej postanowień tej konwencji (zob. też uchwała Sądu Najwyższego z 31 maja 1975 r., III CZP 78/75, OSNCP 1976, nr 2, poz. 33 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2018 r., IV CSK 221/17).

3. Według art. 51a par 1 i 3 ustawa z dnia 27 lipca 2001 r., - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 334; dalej: „u.s.p.”), sąd z urzędu ustala i stosuje właściwe prawo obce i może zwrócić się do Ministra Sprawiedliwości o udzielenie tekstu tego prawa oraz wyjaśnienie obcej praktyki sądowej, przy czym celem ustalenia treści prawa obcego lub obcej praktyki sądowej sąd może zastosować także inne środki, w tym zasięgnąć opinii biegłych.

Sąd odwoławczy powołuje się ogólnie na przepisy (bez odwołania się do konkretnych jednostek redakcyjnych i ich numeracji), angielskiej ustawy prawo prywatne międzynarodowe, ale w aktach sprawy nie ma tekstu tego aktu prawnego, w dodatku aktualnego na datę śmierci spadkodawcy. Nie jest

wystarczające powołanie się w tej materii jedynie na uzasadnienie Sądu w innej sprawie, tym bardziej, że - z uwagi na brak w aktach tekstu prawa obcego - nie wiadomo, czy odesłanie przez prawo angielskie w zakresie spraw spadkowych obejmujących nieruchomości do przepisów krajowych miejsca położenia nieruchomości wynika z literalnego brzmienia konkretnego przepisu, czy też stanowi wynik jego wykładni przez zastosowanie bezpośrednio statutu rzeczowego. Sąd *meriti* może oczywiście przeprowadzić dowód z akt sprawy sądowej, w których znajduje się niebudzący wątpliwości pod względem autentyczności tekst właściwego prawa obcego i sporządzić urzędowo odpis dokumentu zawierającego tekst tego prawa.

Ponadto Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił w jakiej relacji do krajowych regulacji kolizyjnych w prawie angielskim pozostają przepisy konwencji haskiej o formie rozporządzeń testamentów.

W konsekwencji zasługiwały na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 66a p.p.m. o treści jak art. 27 ust. 1 rozporządzenia nr 650/2012 oraz art. 1 konwencji haskiej z 1961 r.. Natomiast nie były zasadne zarzuty kasacyjne oparte na naruszeniu wskazanych przepisów polskiego kodeksu cywilnego, gdyż sporny testament nie został sporządzony w formie dopuszczalnej przez kodeks cywilny.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

Władysław Pawlak Roman Trzaskowski Agnieszka Piotrowska

(M.M.)

[SOP]

[r.g.]